

KURJER WARSZAWSKI

D. 29. Września. — Rok 1836.
Czwartek.

N^o 259.

Jutro, S. Hieronim.
Ostatnia Kwadra.

Dziś rano przybył do Warszawy JW. Jenerał jazdy, Jenerał-adju: Dowódca 3 korp: *Ridiger*. — Arkusz 16ty *Pieśni Ludu Białochrobaków, Mazurów i Rusi z nad Bugu*, wyszedł z druku, przecho skompletowanym został 4ty poszyt miesięczny. Na czele poszytu tego jest pięknie wykonana rycina przedstawiająca *Kmiecia Wielkopolskiego*, a do tej mieszczą się nuty do 3ch śpiewek gminnych. W początkach Listopada ukończy się tom 1szy. Następnie tom 2gi zawierać będzie tyle arkuszy ile brakować będzie do 48; ponieważ lista prenumeratorów dołączoną zostanie do pierwszego tomu, wszyscy przenośkawie prenumerujący, ruczą swe tytuły zadyktować w miejscu gdzie prenumerują. Po wyśściu, cena z 26 zł: podniesioną zostanie na zł: 60. — Wczoraj o godz: 2ej po południu, przeniosła się do wieczności s. p. *Teressa z Hoffenów Zimmermann*, w 33 roku życia, Żona *Bogumiła Zimmermann* Aptekarza. W smutku pograżony Mąż z pozostałą familją, zapraszaia taskawych przyjaciół i znaiomych na Nabożeństwo żałobne do kościoła XX Reformatorów jutro o godz: 10 zrana, zaś na exportację ciała z tegoż kościoła na smętarz Powązkowski odbyć się mająca o godz: 4 po południu. — *Stroskany Mąż* wraz z sierocanemi dziećmi po zgonie s. p. *Henryki z Christinow Bonfiszowej*, zmarłej onegdaj, zaprasza przyjaciół i znaiomych na exportację ciała, mającą się odbyć dziś o godz: 3, z domu przy ulicy Nowolipie Nr 2474, na smętarz wyznania Ewangelicko-reformowanego. — Za sprzedaną *Klaczkę*, od A. K. zł. 27 gr. 10, złożono w Redakcji Kurjera na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci. Urzędnik wydziału indagacyjnego przestał na tenże Instytut zł. 10. Ofiarowane niewłaściwie jednemu Urzędnikowi policyjnemu 5 zł., Sąd Policyjny przy U.M.M.W. przeznaczył dla tegoż Instytutu.

— Wyszło z druku dziełko: *O owadach lasom szkodliwych*, przez Dr. F. *Pfeil*, Nadradcę leśnego w Berlinie, z dodaniem krótkiej wiadomości: *O owadach sady, ogrody warzywne i pola niszczących, oraz środki ich wytepienia*, przez N. *Kurowskiego*. Cena zł: 4 (z ryciną kolorowaną). Dostaćgo można w Warszawie w Redakcji Tygodnika Roln: Technol: przy ulicy Sto Jerskiej, Nr 1789, i tam gdzie się przyjmnie prenumerata na Tygodnik. Na prowincji można je zapisać na wszystkich Urzędach i Stacjach pocztowych, za powyższą cenę, iak również i inne dzieła N. *Kurowskiego* tą drogą, za cenę katalogową nabyte być mogą. — Zapowiedziane przed 3ma dniami najcelniejsze śpiewy w języku polskim, z towarz: fortepjanu z nowej opery *Błyskawica*, muzyka P. *Halewy*, w ilości sztuk 4ry, iuż wyszły z litografji G. *Sennewalda* i sprzedają się w Składzie muzycznym tegoż przy ulicy Miodowej, razem lub pojedynczo po cenie zwyczajnej. — Galopada na fortepjan przez *Szwarcbaga* z motiw Opery *Błyskawica*, muzyki *Halewy*, stanowiąca Nr 1 *Pielgrzyma* na miesiąc Paździer, wyszła z litografji naszej, Prenumeranci odbrać raczą. *Pietrzykowski i Marszycki*. — Wieleśmy słyszeli i czytali o nowości tyle zadziwiającej iak użytecznej, to jest o *koleiach żelaznych*; będiem ią mieć i w Warszawie; wczorajsze wiadomości handlowe doniosły że, Bankier Warszawski *Piotr Stejneller* zaięty ciągle wprowadzaniem nowych dla kraju pożytecznych wynalazków, w tych dniach ustawił w Młynie parowym wóz na koleiach żelaznych z Anglii nadeszłych, a wkrótce od młyna parowego, aż do Wisły, ułożoną będzie kolej żelazna do różnych transportów. Pierwszą tę drogę żelazną w Królestwie Polskiem, winni będiemy niezmordowanym usiłowaniom Pana *Stejnellera*, spodziewać się należy, iż za

tym przykładem na większą nierównie skalę koleje żelazne w kraju naszym zaprowadzone zostaną. Młyn parowy Warszawski, w ręku dzisiejszego właściciela, Bankiera Stejnkellera, stał się tyle użytecznym, ile spodziewać się można początkowe przeznaczenie jego, w naszym zbożowym kraju; obecnie zaś wyrestaurowany i wydzierżawiony dwóm znakomitym domom handlowym Warszawskim, zaczęło pizerabiać zboże na handel wewnątrz i zewnątrz. W młynie parowym można oraz widzieć maszynkę (naksztat kołowrotka używanego do przedzenia), również przez Pana Stejnkellera, z Anglii sprowadzaną do różnicya furnirów dla stolarzy i innych wyrobków podobnych, która przy nadzwyczajnej łatwości i regularności, w momencie przetrzyna sztukę drzewa lub kość według upodobania prostopadle, albo ukośnie.“ — Obecna wczoraj Publiczność w Teatrze Romantycy, z zadowoleniem przyjęła pierwszy raz przedstawioną Komedią *Kobieta głową domu*. Scena jest dobrze prowadzoną, a kończące działo wyrazi, dadzą wyobrażenie orzeczy: „Już niechęć rozkazywać (mówi młoda Wdowa po wtórnice otrzymująca męża), przekonałam się bowiem, że dobry Mąż zezwoli prawie na wszystko gdy go Żona prosi, a odmówi, gdy rozkazuje.“ Wczorajszy wieczór sceniczny był ciągle zaszczytnym dla JP. *Jasińskiego*; na żądanie słuchaczyw kto jest tłumaczem tej nowości, wymieniony tenże Artysta, a przytem przywołany po 3 tego wieczoru przedstawionych dziełach. Przywołani oraz, JPanna *Werowska* po *Ubogim Poecie*, i *Kobiecie głową domu*, po tejsze JP. *Maieski*, a JPanna *Daszkiewiczówna* po *Trilby*.

Ze Lwowa. — Arcy-Xię *Ferdynand d'Este* Jenerał-Gubernator Galicji, wrócił do tutejszej stolicy z *Pragi*, gdzie znajdował się na Koronacji. — Donoszą z *Besarabji* że Kupcy do *Odessy* szukają pszenicy.

Niemcy. — Za nadzwyczajność uważają, że w krajach Niemieckich, w których istnieją win-

nice, już 6ty rok jeden po drugim jest korzystnym co do zbioru win; zwykle bowiem po 2 lub 3 a najwięcej 4ch latach pomyslnych, następował szkodliwy. — Po zgonie najinajętniejszego z *Rolszyldów*, zebrali się członkowie tej rodziny w *Frankfortie nad menem* dla ogólnej narady względem najważniejszych interesów tego ogromnego domu handlowego. Było planem aby członkowie tej rodziny jeszcze więcej założyli swoich Kantorów, a między innymi w *Petersburgu*, w *Warszawie*, w *Berlinie* i t. p. Zmarły *Natan Rolszyld* miał zamiar obracać swe ogromne kapitały nie tylko na skupowanie papierów publicznych, lecz na zakładanie kolei żelaznej w różnych krajach, bowiem ta spieszna komunikacja stanie się przyczyną zmiany w kursach takowych papierów. — *Gazeta handlowa* donosi, że w *Szwecji* utworzono w każdej parafji szpicherz, do których właściciele wszelkiego zboża mogą ię składać w latach urodzajnych, a gdy iest nieurodzaj, ten zapas będzie korzystny; przeznaczono oraz pewną ilość zboża na zasitek zubożałych parafji. — W *Wiedniu* głoszą, że w *Szwajcarii* będzie niezwłocznie zwołane nadzwyczajne zgrom. Stanów. — Cesarstwo Ichmość *Austrjacki* dniu odjazdu z *Pragi*, słuchali Mszy ś. przed grobem ś. *Jana Nepomucena*.

Hiszpanja. — Ministrowie są ciągle zasmucony i zatrwożeni, a nie mogąc polegać na *Francji*, chcą się zupełnie oddać opiece *Anglii*. — *Don Karol* ma teraz swoje główne stanowisko w *Tolozie*. — Korpus *Gomez* składa się teraz z blisko 7,000 ludzi. — Zakonnik nazwany *Brat nadzieia*, utworzył znaczny oddział *Karlistów*. — *Gazeta* nadworna *Madrycka* prawie nie donosi odziałaniach wojennych. — Wielu Jenerałów przybyło do *Madrytu*.

Anglja. — Niedawno *Manszester* był wsią, i nie miał swego deputowanego w Parlamencie, teraz iest 2giem miastem po *Londynie*! — W ciągu obrad zeszłego parlamentu, podano petycji 5831. — Poseł *Portugalski* długo płaćował

z Ministrami Angielskimi. — Machina parowa na kolej żelazną robiona w Anglii a przeznaczona do Petersburga, już była probowaną, udała się nad wszelkie spodziewanie, i w tych dniach będzie wysłana do Rosji.

Francja. — W mieście Nant wznieciło się zaburzenie, które tegoż dnia przytłumiono jednak jest kilka osób rannych. — Nowy Prefekt policji w Paryżu, urządza straż nocną, dla zachowania bezpieczeństwa od tyłu łotrów napadających na ludzi i domy. — Z teraźniejszych Ministrów francuzi: Zeh było redaktorem pism periodycznych, to jest *Gizo* i *Djuszatel*. — *Xbę Talejrand* nie jest przyjaciелеm teraźniejszego Prezesa Ministrów *Mole*.

Rozmaitości. — Piękność Sławianek. Dziwną jest rzeczą dla czego Niemcy, którzy o wszystkich narodach piszą, a do tego roszczą sobie prawo do gruntowności, o Sławianach najgorsze dają w dziełach swoich wyobrażenia; archeologiczne, historyczne i literackie skarby tego ludu wcale nie obchodzą tych pisarzy *alla Gebhardi*, dosyć dla nich kiedy mogą zbeszczęścić, oczernić jakie z tych sławiańskich plemion, zaledwie znane im z nazwiska, lecz co się tycze oddania hołdu piękności sławianek (zapewne z bardzo moralnych pobudek), przyznają im zupełny tryumf, i tak: W roku 1655, w opisie Kobiet, w języku łacińskim znajduje się: „W okolicach nadwiślańskich pannie wykształcenie obywateli, uprzejmość i gościnność. Płeć żeńska dziwnej tam piękności i urody, ona to nie tylko krajoowców, ale i cudzoziemców unie hołdownikami swemi czyni; tak, że zdaje się, iakoby w miejscu tem miłość wyłącznie obraża sobie siedlisko. Dalej w dziele *Rohrer'a* o mieszkańcach krajów sławiańskich: „Nie jedną Sławiankę, córkę jakiego leśniczego w Czechach, widziałem z tak pięknemi rysy, że tylko w starożytnej *Jonji* mogło się coś podobnego urodzić. Dziewice w wyższej Krainie odznaczają się ćmiącą białością swoich białizny i czystością, któraby na-

wet wiedeńskiej modniarce zaszczyt zjednać.” W listach pewnego niemca o Rosji, następstanie natrafiamy: Miedzy rossyjskimi kmiotkami i dziewczętami na wsi, bardzo wiele widziałem takich, któreby Herodot bez namysłu za Amazonki poczytał. Dziennik konwersacyjny mówi: „Gdybym nie wiele miał iabłęk do rozdania, najpiękniejsze oddałbym Polce, która umie swój męzki język w pieszczone akordy zamienić, i attyckim polorem dowcip i rozum z czarodziejskim urokiem łączyć.” — Sławny francuzki romanso-pisarz *Balzak*, odbywa podróż po Włoszech; ostatniemi czasy znajdował się w Turynie. Znany francuzki pisarz dramatyczny *Scrib* przedsięwziął podróż po Holandji. — *Oelen-szleger*, duński i niemiecki poeta, napisał nową traiedją: *Sokrates*. — Budowa węgierskiego teatru w *Peszcie* albrzymim postępuje krokiem; malowaniem dekoracji trudni się *Pao Neefe*. — Pewna stroskana młoda wdowa w *Orlednie* zamówiła przed 2ma laty, w czasie śmierci swego małżonka, miejsce na dwa groby na smigardzu; jeden dla diaboszczyka, drugi dla siebie, albowiem i po śmierci nie chciała być rozdzieloną od swego małżonka. Z powodu nowej ustawy tak na groby, nie zaraz zapłacono za te dwa miejsca; niedawno jednakże wezwano wdowę, aby 48 franków złożyła. Lecz rzeczy się zmieniły, bo w tym przeciągu czasu wdowa wybrała sobie inne miejsce obok innego małżonka, przeto też wzbraiała się zapłacić. Z tem wszystkiem sąd skazał ją, aby, albo przy pierwszym małżonku spoczywała, lub przynajmniej zapłaciła za grób swój. (R. L.) — Nakoniec Pompiarz *Djufawel* w Lionie został z zapadniętej studni wydobyty przez gorliwość Inżenjerów, po 13tu dniach okropnych; tłum ludu otaczał to miejsce. Gdy dostał się na wolne powietrze *Djufawel* rzucił się na szyję najbliższej stojącego Sopera. Odgłosy radości ludu trwały ciągle i odprowadzono go do domu. — *Sprostowanie*. W wczorajszym Kurjerze na stronnicy 1275, zamiast „*Halewy* Autor *Błyskawicy*”,

być powinno „Meierber Autor Roberta dja-
bła.“

BANK POLSKI. Ogłasza, iż nędoszła w dniu 31 Sierp: r. b. licytacja dóbr Monice, składające się z folwarków Monice, Kłotko i Jezioro i wsiów tegoż nazwiska położonych, w Obw: Sieradzkim Woiewództwie Łęskim, odbędzie się raz ieszcz w d. 19 Października r. b. o godz: 10 z rana, w sali posiedzeń Banku pod temiż samemi warunkami, to jest: Każdy przystępujący do licytacji, złoży do Kasy Banku na wadium złp. 20,000 w gotowiznie lub w Listach zast: z 8 kuponami. Nabywca zaś oprócz zapłażenia do Kasy Banku, najdalej w d. 20 od terminu licytacji summy iaką najwyżej postąpi, poczynając od summy złp. 74,000 gotowizną lub List: zast: z 8 kup: od której się licytacja otworzy, obowiązany jest ubezpieczyć hypotecznie sumę złp. 60,000, którą w ciągu lat 28 umarzać będzie płacąc rocznie po złp. 3,600, tudzież ubezpieczy opłatę rocznego kanonu w ilości złp. 3,400. Dalsze warunki, tudzież Tabellaryczny wykaz źródeł dochodu dóbr, każdy chce kupna mający przejrzeć może codziennie w Kancelarii Sekretarza Jeneralnego Ban: Pol: iako też w W.W. Witkowskiego Adwokata i Wojciechowskiego Obróńcy Prokuratorji Jeneralnej w Kaliszu. Wolno także każdemu przekonać się na gruncie o stanie Dóbr. Radca Stanu Prezes Lubowidzki. Sekretarz Jeneralny Fuhkowski.

OBWIESZCZENIE.— Nr 13,328. Z strony Królowskiego Magistratu Głównego Miasta Lwowa, niniejszem czyni się wiadomo, iż ci którzy schedę Kommissji bankalnej Warszawskiej z d. 15 Września 1863, na sumie 1,662 duk., 16 złp., 19 i pół groszy, Sukcessorom s. p. Jgnacego Murzynowskiego wierzyciela masy Prota Potockiego z pozostałości s. p. Stanisława Kossakowskiego do masy Prota Potockiego przelanej, przekazanej w ręku swoim zatrzymują, w przeciągu roku jednego niezłożoną schedę tym pewniej wtutejszym Sądzie złożyć mają, lubo w przeciwnym razie takowa co do wzmiarkowanej summy 1,662 duk., 16 złp., 19 i pół groszy, tymże Sukcessorom z pozostałości Stanisława Kossakowskiego przekazanej, zaniważną uznana i amortyzowana będzie, a masy Prota Potockiego im co do tej summy z schedy rzeczonych więcej odpowiedzialni nie będą. — Lwów dnia 20 Lutego 1866 r. (podp.) Osterman.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Suchocholski Fran: Hraz Wojciechowska Paschalski Sędzia N. Justan: z Ostrożenia, Łuszczewska

Julja Oby: z Gdańska, Kuszelew Kommissjo: 9 kla: z Kalisza, Wawrzecki Józ: Oby: z Drezna.

DONIESIENIA.

Anna z Kurasińskich Szczyńska, Zona Jana Szczyńskiego mieszkańca Wielkiej wsi pod Piotrkowem w r. 1829, oddaliwszy się od męża, niewiadomo dotąd gdzieby się znajdowała. Posiadający wiadomość o jej życiu i miejscu zamieszkania, zechcą donieść podpiśnemu na Wielkiej wsi pod Piotrkowem mieszkającemu. Wielką Wieś d. 6/18 Września 1836 roku.
Jan Szczyński.



W Dobracz Goście pod miastem Płockiem położonych, są do sprzedania Tryki czystej krwi po cenie nader umiarkowanej, gdyż od zł: 40 do 60.

Relent podpisany zawiadamia Szanowną Publiczność, iż na żądanie pełnoletnich Sukcessorów Rajzacherów, w Hamerni pod Miastem Koźienicami przy trakcie Warszawa-Lubelskim położonej, w dalszej kontynuacji sprzedawane będą przez publiczną Licytacją dnia 17 Października r. b. i następnych rozmaite artykuły iako to: Młocarnia na sposób angielski, Maszyna do piwa, Szećkartnia, Młynki ręczne do mielenia zboża i kartofli, Młynek do wiania zboża, Sikawki duże wozowe, Sikawki kubłowe ręczne, Waga francuska z łańcuchami, Okucia slusarskie do drzwi i okien, różne Naczynia kottarskie, kowalskie, slusarskie, pilnikarskie, tokarskie, mosiężnicze stolarskie i kołodziejskie, oraz stare żelazo kute w młotach hamernicznych. Koźienice dnia 18/30 Sierpnia 1836 roku. Wroczyński Relent Powiatu Koźienickiego.



W dobrach Olwocich, 3 mile od Warszawy, za miastem Karczewiem, w Obwodzie Stanisławowskim położonych, są do sprzedania 20 sztuk Tryków znaczących poprawnych zdrowych.



Krów 28 i Mandak Holenderskie, są do sprzedania razem lub pojedynczo w wsi Włochach pod Warszawą za rogatkami Wolskimi.

DONIESIENIE z BIORA ZLECEN Nr 473 L. C.

GUWERNER z prowincji przybyły, Kawaler, posiadający nauki, klasyczne, życzy sobie miejsca na prowincji. Wiadomość w Biórze Zlecen.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 15.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro Nieproszeni Goście. 2gi raz Kobieta głową domu. Welter. JPan Panczykowski przed odjazdem za granicę, ostatni raz w tym teatrze wystąpi.